P.

Cena numeru 2 zł.

GŁOS KALISKI

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV — ŚRODA 17 MARCA 1948 ROKU. — Nr 76 (1004)

Hitlerowiec prezydentem Bizonii

Generał Franco i współpracownik Hitlera - dr. Puender zaproszeni na obrady „państw marshallowskich"

PARYŻ (PAP.). We wtorek minister Bevin otworzył drugie plenarne posiedzenie konferencji krajów marshallowskich.

Jak słychać w kołach konferencji, **dalszy jej przebieg otoczony ma być tajemnicą.** Nie będzie żadnego biura prasowego i żadne wiadomości nie będą publikowane przed osiągnięciem porozumienia co do poszczególnych punktów, figurujących na porządku dziennym.

Mimo tej tajemniczości delegacja brytyjska lansuje wiadomość, że **„znaleziono, jak się zdaje, zadawalającą formę w sprawie udziału przedstawicieli Niemiec zachodnich w przyszłym układaniu planów gospodarki zachodnio-europejskiej".**

Do zespołu rzeczoznawców należeć mają członkowie alianckiego zarządu wojskowego w Niemczech z ramienia Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych. Oni to mają wystąpić z formalnym wnioskiem o zaproszenie do udziału w dyskusji **„niemieckich doradców technicznych".**

Dziennik paryski „Ce Soir" twierdzi, że anglo-amerykańskie władze wojskowe wyznaczyły już **„premiera" Bizonii d-ra Hermana Puendera, jako przedstawiciela Niemiec zachodnich na konferencji 16-tu państw.** Dziennik wyraża opinię, że **„mianowanie tego dawnego notorycznego hitlerowca stanowi najbardziej cyniczny akt Anglików i Amerykanów od chwili, gdy postanowili oni dołączyć Bizonię do bloku zachodniego".**

W pierwszym dniu obrad delegat portugalski wysunął projekt zaproszenia Hiszpanii frankistowskiej do wspólnego stołu obrad. Wniosek ten poparty został przez Tsaldarisa, delegata Irlandii i szereg innych uczestników konferencji.

LONDYN PAP. — **Niemiecki Komitet Ekonomiczny Bizonii pod przewodnictwem Harmsena opublikował memoriał, zawierający propozycje i żądania niemieckie w związku z przyszłym traktatem pokojowym. Memoriał ten ma charakter oficjalny, gdyż został przygotowany z polecenia władz niemieckich w Bizonii.**

Komentując powyższy memoriał, tygodnik angielski „Economist" podkreśla, iż może się on stać drugim „Mein Kampf" nacjonalizmu niemieckiego.

„Economist" zaznacza, iż **memoriał Harmsena wykazuje „całkowity brak u Niemców poczucia odpowiedzialności za wojnę i za nieobliczalne, moralne i materialne spustoszenie, dokonane w Europie.** Memoriał ten — pisze tygodnik angielski, **nie tylko unika starannie wszelkich krytycznych uwag pod adresem Hitlera, ale usiłuje nawet wybielić jego działalność.**

Cytując dalej ustęp z tego memoriału, który **„nawiązując do traktatu wersalskiego, stwierdza, że traktat ten, „zniszczył na przeciąg więcej, niż jednej generacji, prawie wszystkie osiągnięcia pracy ludu niemieckiego** — „Economist" zaznacza, że Niemcy w dalszym ciągu nie rozumieją, iż nastąpiło to na skutek prowadzonych przez nich wojen".

***

BERLIN, PAP. — W tutejszych miarodajnych kołach brytyjskich oświadczono, że komitety ekspertów technicznych przystąpią wkrótce do opracowania szczegółów fuzji trzech stref Niemiec zachodnich. Jednocześnie stwierdzono, że od czasu londyńskich rozmów trzech mocarstw dnia 6 marca, oficjalni przedstawiciele Trizonii i strefy francuskiej nie kontynuowali dyskusji w sprawie całkowitego scalenia trzech stref zachodnich. Komitety eksportów, urzędujące w Berlinie, mają opracować wspomniane szczegóły przed podjęciem nowych rozmów w Londynie w kwietniu rb.

Strajk górników w USA

objął już 250 tysięcy osób

NOW JORK, PAP. — W dniu 16 marca dalszych 55 tys. górników w kopalniach zachodniej Pensylwanii przyłączyło się do 200 tys. górników, którzy zastrajkowali na wezwanie swego przywódcy Lewisa.

Donoszą również o ruchu strajkowym w stanach południowych, gdzie właściciele kopalń odmawiają żądaniom robotniczym w sprawie płac.

NOWY JORK, PAP. — 100 tys. robotników przemysłu mięsno-konserwowego, należących do CIO, zastrajkowało dnia 16 marca mimo apelów prezydenta Trumana o powstrzymanie się od strajku. Domagają się oni podwyżki płac.

Dymitrow w Moskwie



MOSKWA, PAP. — Wczoraj wieczorem przybyła do Moskwy bułgarska delegacja rządowa z premierem Dymitrowem na czele. W skład delegacji wchodzą m. in.: wicepremier i minister spraw zagranicznych St. Kolarow oraz wicepremierzy Georgiew i Popow.

Delegacja bułgarska podpisze w Moskwie układ o sojuszu i wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim.

Zakończenie demobilizacji w ZSRR

Związek Radziecki w poczuciu własnej siły i bezpieczeństwa zwolnił wszystkie starsze roczniki ze służby wojskowej

MOSKWA PAP. — W dniu wczorajszym ogłoszony został w Moskwie oficjalny komunikat Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, podający powziętą w lutym br. doniosłą uchwałę w sprawie **demobilizacji wszystkich pozostałych jeszcze w armii starszych roczników.** Zgodnie z komunikatem, demobilizacja ma być ostatecznie zakończona w marcu br. W wyniku **całkowitej demobilizacji armia radziecka składać się będzie w zasadzie z żołnierzy dwóch roczników 1926 i 1927 tj. młodzieży poborowej, odbywającej normalną służbę wojskową.**

Należy podkreślić, że **Związek Radziecki był pierwszym mocarstwem, które rozpoczęło demobilizację.** Zaledwie w miesiąc po zakończeniu wojny w przededniu słynnej parady zwycięstwa na Czerwonym Placu — Rada Najwyższa ZSRR na wniosek rządu radzieckiego uchwaliła w dniu 23 czerwca 1945 r. **demobilizację 13 starszych roczników jeszcze w ciągu tegoż roku.** W latach następnych demobilizacja została przeprowadzona systematycznie i konsekwentnie **aż do ostatecznego zakończenia w bieżącym miesiącu. Obecnie więc stan liczebny armii radzieckiej odpowiadać będzie całkowicie warunkom pokojowym.**

W kołach dziennikarskich w Moskwie ten doniosły akt jest oceniany jako **dobitny wyraz poczucia własnej potęgi Związku Radzieckiego.**

Masowe aresztowania w Hiszpanii

PARYŻ PAP. — Policja hiszpańska podała do wiadomości, że w poniedziałek w nocy aresztowano w okręgu sewilskim członków organizacji podziemnych — przedstawicieli partii komunistycznej i socjalistycznej partii młodzieżowej. Władze policyjne dokonały również rewizji w dwóch drukarniach, które wydawały nielegalne dzienniki antyfrankistowskie „Mundo Obrero" i „Juventud".

Wnuk Karola Marksa

przybył do Warszawy

WARSZAWA PAP. — Na zaproszenie ogólnopolskiego komitetu obchodu „Wiosny Ludów" w dniu 16 bm. przybył do Warszawy wnuk Karola Marksa p. Longuet wraz z małżonką p. Blanche Longuet.

Państwo Longuet powitani zostali na lotnisku przez przedstawicieli KC PPR, CKW PPS, KCZZ, a także przez przedstawicieli ogólnopolskiego komitetu obchodu „Wiosny Ludów".

Goście zabawią w Warszawie kilka dni.

Nowe sukcesy armii Markosa

na terenie Tracji i Epiru

RZYM PAP. — Agencja Elefteri Ellada donosi o zwiększeniu działalności sabotażowej na terenie Epiru i Tracji. W okręgu Janina zniszczono czołg i 12 samochodów ciężarowych, załadowanych wojskiem. Między zabitymi znajduje się podpułkownik armii ateńskiej.

Armia demokratyczna skierowała ogień artylerii na miejscowość Ferres w Tracji. W okolicach Sufli oddziały armii demokratycznej zaatakowały garnizon wojsk ateńskich. W wyniku walk koło Argos Oresticon, batalion wojsk ateńskich został rozproszony w okolicach Ptolenaida. W pobliżu Grammaticon oddziały ateńskie wpadły w zasadzkę przygotowaną przez żołnierzy generała Markosa. Oddziały ateńskie poniosły poważne straty. Znaczna ilość materiału wojennego została zdobyta przez wojska demokratyczne.

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi z Aten, że podczas procesu 111 powstańców w Salonikach, prokurator zażądał skazania na śmierć 56 oskarżonych. W tymże mieście wykryto organizację zajmującą się rekrutowaniem ochotników do sił powstańczych. 45 osób aresztowano celem przekazania sądom wojskowym.

„Czarna gwardia" Clay'a

BERLIN PAP. — Duże poruszenie i liczne komentarze w prasie niemieckiej wywołała opublikowana przez jedno z pism czeskich wiadomość *o zamiarze utworzenia przez gen. Clay'a regularnej armii niemieckiej w Niemczech zachodnich.* Zwraca się uwagę na fakt, że oddawna już pod rozmaitymi pretekstami *zaprawiano Niemców do służby wojskowej bądź w kompaniach wartowniczych, bądź też w szeregach t. zw. policji przemysłowej.* — Wprawdzie władze amerykańskie utrzymywały cały czas, że chodzi im jedynie o wyszkolenie wartowników, jednak fakt *szkolenia przyszłych żołnierzy w koszarach i wprowadzenia wśród nich dyscypliny wojskowej zdaje się świadczyć o czymś innym.*

Ochotników do „policji przemysłowej, którą ludność nazywa *„czarną gwardią"* nie brak.

Nowa umowa handlowa

z radziecką strefą okupacji Niemiec

BERLIN PAP. — W dniu 15 marca br. została podpisana w Berlinie umowa handlowa na rok 1948 *między Polską a radziecką strefą okupacyjną w Niemczech.*

Na mocy umowy, obroty handlowe między stronami będą wynosić *56 milionów dolarów.* Polska będzie eksportować do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech: węgiel, koks, benzol, naftalinę, surówkę, żelazo walcowane, metale kolorowe, ryby i inne towary. Ze strefy radzieckiej okupacji Niemiec dostarczone zostaną Polsce: *sole potasowe, drzewo, złom żelazny, chemikalia, wyroby przemysłu metalowego, maszyny i inne artykuły.*

Przed podpisaniem umowa była rozpatrzona przez sekretariat niemieckiej komisji gospodarczej. W imieniu radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech podpisał umowę przewodniczący delegacji — kierownik zarządu handlu zagranicznego w Niemczech, W. Michin. W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej przewodniczący delegacji dyrektor departamentu ministerstwa Przemysłu i Handlu, St. Broniewicz.

Podziękowanie

Wszystkim Artystkom i Artystom, którzy swymi na wysokim poziomie stojącymi występami uświetnili część artystyczną Uroczystej Akademii z okazji wydania 1000 numeru „GŁOSU ROBOTNICZEGO", a mianowicie pp. Andrzejewskiej, H. Bielickiej, Dymszy, Dziewońskiemu, Hanuszowi, Jankowskiemu, Łuczakowi, Pawłowskiemu, Sykulskiej, duetowi tanecznemu Dziewięcka-Radek, duetowi tanecznemu Sutt, conferencierowi Kazimierzowi Rudzkiemu, Fr. Leszczyńskiej i Waldemarowi Findlerowi oraz orkiestrze Elektrowni Łódzkiej — składa serdeczne podziękowanie

Redakcja „Głosu Robotniczego"

Powołanie Rady Naczelnej dla spraw młodzieży

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 marca r.b.

WARSZAWA (PAP). Podajemy dosłowny tekst zarządzenia Prezydenta R. P. o powołaniu **Naczelnej Rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej:**

„Na wniosek Rady Ministrów i na podstawie art. 6 ust. 2, art. 7 ust. 2, art. 20 ust: 1 i art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu (Dz. URP nr 12 poz. 90)“

1. powołuję następujących 22 członków Naczelnej Rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej spośród kandydatów przedstawionych przez:

a) Organizację Młodzieży TUR: 1) Motyka Lucjan, 2) Rogala Witold, 3) Rzeszot Stefan, 4) Glinka Stefan.

b) Związek Walki Młodych: 5) Zarzycki Janusz, 6) Morawski Jerzy, 7) Jaworska Helena, 8) Szafrański Henryk.

c) Związek Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wici“: 9) Ignar Stefan, 10) Ozga-Michalski Józef, 11) Jagusztyn Władysław, 12) Stasiak Ludomir.

d) Związek Młodzieży Demokratycznej: 13) Nagórski Wiktor, 14) Guzicki Leszek.

e) Komisję Centralną Związków Zawodowych: 15) Kosman Józef, 16) Ociepko Wiesław, 17) Olbrycht Zenon, 18) Zajączkowski Zdzisław.

f) Związek Samopomocy Chłopskiej: 19) Popiel Mieczysław, 20) Jagielski Mieczysław, 21) Tarasiuk Benedykt, 22) Tymoszuk Piotr.

2. powołuję jako przewodniczącego Naczelnej Rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej: ob. Ignara Stefana;

3) mianuję komendantem głównym „Służby Polsce“: ob. płk. Braniewskiego Edwarda.

4. mianuję dyrektorem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej: ob. inż. Kuchara Tadeusza.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej
BOLESŁAW BIERUT

(—) Prezes Rady Ministrów
JÓZEF CYRANKIEWICZ

Pogrzeb redaktora K. Bogusławskiego

W dniu wczorajszym odbył się skromny i pełen powagi pogrzeb zmarłego przed trzema dniami tow. redaktora Konstantego Bogusławskiego. Od wczesnego rana przez pokój, gdzie na katafalku ustawione były doczesne szczątki tak popularnego w Łodzi społecznika-dziennikarza, przewijały się tłumy jego przyjaciół, sympatyków i kolegów. Pokój tonął w wieńcach i kwiatach, przysłanych przez niezliczoną ilość organizacji i instytucji społecznych.

O godzinie 2 po południu trumnę wzięli na ramiona najbliżsi przyjaciele i współtowarzysze pracy. Przed domem przy ulicy Piotrkowskiej 134, gdzie mieszkał Zmarły, ustawiły się delegacje z pocztami sztandarowymi i wieńcami. Pochód ruszył powoli i w milczeniu w kierunku Placu Wolności, a stamtąd poprzez ulicę Mariana Nowotki i Matejki — na cmentarz na Dołach.

U bramy cmentarnej znów wzięli trumnę na ramiona przyjaciele i koledzy Zmarłego — by zanieść ją do grobu.

Nad otwartą mogiłą przemówienie pożegnalne w imieniu Związku Dziennikarzy RP oddział w Łodzi — wygłosił tow. redaktor Artur Karaczewski, podkreślając zasługi Zmarłego w pracy społeczno-dziennikarskiej, w pracy nad wychowywaniem nowych kadr dziennikarzy polskich.

Następnie pożegnał Zmarłego tow. red. Edward Uzdański, wygłaszając przemówienie o pracy i zasługach tow. Bogusławskiego jako dziennikarza i człowieka.

W imieniu Wojew. Komitetu PPS przemówił tow. Karbowiak.

W imieniu zespołu redakcji „Expressu Ilustrowanego“, którego Zmarły był naczelnym redaktorem, przemówił ob. Jagoszewski-Żański. W imieniu ŁK PPR mówił tow. Krasławski, a w imieniu redakcji Dziennika Łódzkiego ob. Chmielewski.

Świeżą mogiłę pokrył olbrzymi stos kwiatów i wieńców — jako ostatnie pozdrowienie Łodzi, której red. Konstanty Bogusławski był wiernym i oddanym synem.

Przygnębienie w Paryżu

PARYŻ, PAP. — Wiadomość o zaproszeniu Niemiec zachodnich na konferencję paryską wywołała powszechne przygnębienie w Paryżu. Usiłowania Bidault, zmierzające do tego by na konferencji paryskiej brali udział przedstawiciele władz okupacyjnych w Niemczech, spełzły na niczym. Postanowiono bowiem zaprosić reprezentantów nowo utworzonych władz niemieckich w Niemczech zachodnich.

Złoto ucieka z Anglii

LONDYN PAP. — Według informacji agencji Reutera, **ubytek brytyjskiego złota i dolarów w pierwszej połowie 1948 r. przekroczył niewątpliwie przewidywaną przez rząd sumę 222 milionów funtów szterlingów.** W sumie tej nie była wzięta pod uwagę ewentualna pomoc w planie Marshalla.

W rzeczy samej, w styczniu br. ubytek złota i dolarów wynosił 57,5 miliona funtów szterlingów. W lutym ubytek ten nie był mniejszy. Gdyby więc ubytek za pierwszą połowę 1948 r. nie miał przekroczyć sumy przez rząd przewidywanej, w pozostałych czterech miesiącach pierwszej połowy 1948 r. tzn. do 1 marca do 30 czerwca ubytek złota i dolarów musiałby wynosić przeciętnie 27 milionów funtów na miesiąc.

Nie wydaje się to możliwe nawet jeżeli się weźmie pod uwagę wyjaśnienie sfer oficjalnych, że w ubytku za styczeń i luty figuruje wycofanie 25 milionów funtów przez kraje o twardej walucie na podstawie zawartych z Wielką Brytanią umów.

Sfery rządowe spodziewają się jednak, że Wielka Brytania może uzyskać 60 milionów funtów z tytułu pomocy planu Marshalla, oraz 21 milionów funtów przez podjęcie ich z Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. W ten sposób Wielka Brytania mogłaby w lipcu br utrzymać rezerwy złota i dolarów na poziomie 450 milionów funtów.

„Nowe Drogi“ — „Głosowi Robotniczemu“

Do Redaktora Naczelnego „Głosu Robotniczego“
Do Zespołu Redakcyjnego
Do pracowników Drukarni, Administracji, Kolportażu.

Z okazji wydania tysięcznego numeru „Głosu Robotniczego“ ślemy najserdeczniejsze życzenia.

Wzrost nakładu „Głosu“, jego popularność i znaczenie — to najlepszy wskaźnik, że pismo zrosło się z robotniczą Łodzią, z jej troskami i pragnieniami. Stanął w pierwszych szeregach walki o umasowienie ruchu o współzawodnictwo pracy, o dobrobyt narodu, o jego suwerenność, o pogłębienie frontu jednolitego obu partii robotniczych, o ich jedność organiczną.

Życzymy Wam więc dalszej owocnej pracy dla dobra klasy robotniczej i całego narodu.

Za Zespół „Nowych Dróg“
REDAKTOR NACZELNY
(F. Fiedler)

„WŁÓKNIARZ“ Kino

Początek seansów:
W dni powsz.: 15, 17, 19, 21
W niedz. i święta: 13, 15, 17, 19, 21

Eksploatacja: **P. P. Film Polski**
Produkcja: **Consortium de Productions de Films**

DZIŚ PREMIERA!
Wesoła komedia francuska
„NIEBO CZY PIEKŁO“
W rolach głównych:
SIMONE RENANT i FRANCOIS PERIER
Reżyseria: **JEAN STELLI**
1865-k

Kino „WISŁA“

W czwartek, dnia 18-go marca b. r.
PREMIERA filmu amerykańskiego
„ZIELONA DOLINA“
1864-k

Na modłę hitlerowską

Anglicy tworzą obozy koncentracyjne

dla „niesfornych poddanych“ w Afryce Zachodniej

LONDYN PAP. — Jak donosi korespondent dyplomatyczny „Daily Worker“, brytyjski gubernator Złotego Wybrzeża Afryki zachodniej sir Gerald Cleady poczynił pierwsze kroki w kierunku utworzenia **obozu koscentracyjnego dla swych przeciwników politycznych.**

Przed kilku dniami, jak stwierdza korespondent, z polecenia gubernatora **aresztowanych zostało i uprowadzonych w nieznanym kierunku 6 czołowych przywódców afrykańskich, przeciwko którym oficjalnie nie wysunięto żadnych oskarżeń.** Miejsce pobytu aresztowanych polityków afrykańskich nie zostało podane do wiadomości publicznej. W odpowiedzi na interpelację gubernator Cleady oświadczył, że **osoby aresztowane, zostały przewiezione do „nowych rezydencji“, by władze mogły łatwiej kontrolować ich ruchy i kontakty z otoczeniem.**

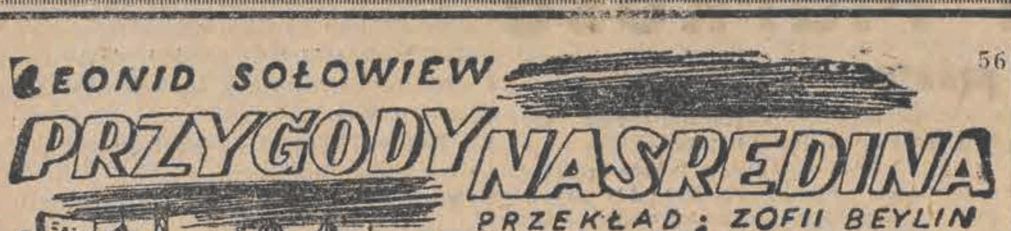
Wśród aresztowanych znajdują się znani i poważni działacze, którzy od dłuższego już czasu walczyli o poprawę warunków bytu ludności Afryki zachodniej. Jeden z aresztowanych, **dr Kwamel Nkrumah, organizator kongresu narodowego Afryki zachodniej, był profesorem filologii na uniwersytecie w Pensylwanii.**

Wyjaśnienie

Wyjaśniamy, iż autorem wiersza pt. „Oskarżenie“, zamieszczony w Nr 1000-nym „Głosu“ jest Mieczysław Jastrun.

WINA STANIAŁY

Na okres świąteczny obniżyliśmy ceny na szlachetne wina z wytwórni państwowych
STRZEGOM – Jelenia Góra – KRUSZWICA – Wrocław
ZIELONA GÓRA – Legnica i inne
SPRZEDAŻ we wszystkich HURTOWNIACH P. C. H.
ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE ZNAKOMITYCH WIN PRODUKCJI PAŃSTWOWEJ
1810-K



56

Nabożeństwo już się rozpoczęło; czekali na emira. Pod palącym słońcem ludzie stali przyciśnięci do siebie i nie odważali się usiąść. Oczy ich płonęły chciwym, nieugaszonym płomieniem; zawiedzeni w ziemskim szczęściu oczekiwali dziś cudu i drżeli na dźwięk głośniejszego słowa. Oczekiwanie dochodziło do zenitu, już dwaj derwisze padli w kurczach na ziemię i z krzykiem zaczęli ją gryźć, przy czym z ust ich toczyła się szara piana. Tłum zakołysał się, zafalował, w ciżbie zaczęły płakać i krzyczeć kobiety i w tejże chwili rozległ się tysiącznogłosy gwar:

— Emir! Emir!

Straż pałacowa pracując pilnie laskami oczyszczała w tłumie drogę, którą szedł pokłonić się świętym szczątkom emir, bosy, z opuszczoną głową, pogrążony w pobożnych rozmyślaniach, niedostępny dla dźwięków świata. Za nim podążała w milczeniu świta, uwijali się słudzy, zwijając dywany i przenosząc je naprzód.

W wielu oczach ukazały się łzy rozczulenia.

Emir wszedł na podwyższenie przylegające do grobnicy. Podali mu dywanik na którym zwykł modlić się i podtrzymywany z obydwóch stron przez wezyrów padł na kolana. Mułłowie w białych szatach ustawili się półkolem i zaśpiewali podnosząc ręce do zamglonego od skwaru nieba. Rozpoczęło się nabożeństwo.

Trwało nieskończenie długo, gdyż przeplatane było kazaniami.

Chodża Nasredin nieznacznie wysunął się z tłumu i skierował się w stronę niewielkiego śpichrza, gdzie czekali swojej kolejki ślepi, kulawi i sparaliżowani, którym dziś obiecano uzdrowienie.

Drzwi śpichrza były otwarte naoścież. Ciekawi zaglądali do wewnątrz i wymieniali uwagi. Dyżurujący mułłowie, którzy trzymali w rękach duże miedziane tace — zbierali ofiary. Starszy mułła opowiadał:

— ...i od tej pory nad świętą Bucharą i nad jej do słońca podobnym emirem wiecznie i niezmiennie panuje błogosławieństwo świętego szeika Bogaeddina. I każdego roku, tego dnia, święty Bogaeddin daje nam, pokornym sługom Boga, moc działania cudów. Wszyscy ci ślepi, kulawi, opanowani przez diabła i paralitycy — czekają uzdrowienia i mamy nadzieję, z pomocą świętego Bogaeddina dziś położyć kres ich cierpieniom.



(D. c. n.)

Jedność ruchu ludowego

Wywiad z wice-premierem Korzyckim

Ob. Wicepremier Korzycki, sekretarz generalny S. L. udzielił redaktorowi PAP wywiadu na temat aktualnych zagadnień ruchu ludowego.

Jak kształtują się obecnie stosunki między Stronnictwem Ludowym a Polskim Stronnictwem Ludowym pod nowym kierownictwem?

Stronnictwo Ludowe dało wyraz pozytywnego ustosunkowania się do Polskiego Stronnictwa Ludowego pod nowym kierownictwem. Tak oceniając Polskie Stronnictwo Ludowe, przeszliśmy na drogę współpracy z nim. Obecnie opracowujemy **umowę o jedności działania między Stronnictwem Ludowym i Polskim Stronnictwem Ludowym.**

Wkład mas chłopskich, zorganizowanych w Stronnictwie Ludowym w budowę Polski Ludowej, jest olbrzymi. Wnosiliśmy go poprzez radykalnych działaczy ludowych, skupionych podczas okupacji w „Woli Ludu", poprzez podziemną Krajową Radę Narodową, a następnie P. K. W. N. Olbrzymi jest nasz udział w przeprowadzaniu reformy rolnej, w walce ze wstecznymi siłami, ze spekulantami, żerującymi na chłopach i z tymi w Ruchu Ludowym, którzy łączyli się, a nawet obecnie chcą się łączyć z prawicą.

Doceniamy należycie walkę, przeprowadzaną wewnątrz PSL przez Lewicę z mikołajczykowskim kierownictwem, które sprowadzało chłopów z drogi budowania Polski Ludowej oraz wyraźnie zadeklarowaną wolę obecnego kierownictwa PSL oczyszczenia szeregów Stronnictwa od przeciwników polityki Bloku Demokratycznego w Polsce.

Widzimy krytyczny stosunek obecnego odradzającego się PSL do tych wszystkich poczynań z okresu przedwojenne[go] a potem z czasów okupacji i po wyzwoleniu państwa polskiego, w których przejawia się jawna, czy ukryta niechęć współdziałania z robotnikami, co w praktyce prowadziło do współdziałania z kapitalistami i reakcją, dążącą do zagarnięcia rządów w Polsce.

Wszystkie te doświadczenia, a często krwawe poczynania unaoczniły masom chłopskim **konieczność współdziałania.**

Sądzimy, iż w najbliższym czasie uda nam się wspólnie z PSL przygotować, następnie podpisać i wcielać w życie tekst umowy o współdziałaniu Stronnictwa Ludowego z Polskim Stronnictwem Ludowym.

— Jakie zagadnienia polityczno-organizacyjne wysuwają się na czoło w ostatnim okresie w Stronnictwie Ludowym?

Wzmogliśmy wysiłki, aby organizować nasze Koła w najodleglejszych „zapadłych" wsiach. Uważamy za nasz obowiązek włączanie do bardziej czynnego życia politycznego oraz do czynnej pracy gospodar[czej] chłopów, kobiety i młodzież wiejską, z [tyc]h najbardziej biednych, bo oddalonych od [ośrod]ków życia politycznego i gospodarczego wsi. Uważamy również za nasz obowiązek **bronić interesów oraz troszczyć się o poprawę sytuacji gospodarczej i kulturalnej tych wsi i gromad, które są często zapominane.**

Organizujemy w województwach narady działaczy gminnych, na których omawiamy najważniejsze sprawy, dotyczące rozwoju wsi. Na czoło tych spraw nasi działacze wysuwają zawsze sprawy **Związku Samopomocy Chłopskiej.** Gromadny udział SL-owców w ZSCh widoczny jest nie tylko we władzach tego Związku, lecz zaznacza się przede wszystkim na dole — w spółdzielniach ZSCh.

Nasi działacze pracują aktywnie i z całą świadomością nad tworzeniem uniwersalnych spółdzielni gminnych i Związków Powiatowych Spółdzielni ZSCh. Wiedzą oni, że tą drogą uporządkujemy spółdzielczość wiejską, że tylko w oparciu o uniwersalne spółdzielnie możemy tworzyć niezbędne dla chłopów np. ośrodki maszyn rolniczych.

Żądanie stworzenia jeszcze w tym roku ośrodków maszyn rolniczych przy spółdzielniach ZSCh przynajmniej w połowie gmin podejmują chłopi z zaciętością, świadczącą o zrozumieniu, iż maszyny rolnicze pozwolą podnieść wydajność rolnictwa.

Sprawa podniesienia wydajności ziemi jest troską wszystkich działaczy SL-owskich. Nasi działacze polityczni i instruktorzy organizacyjni są jednocześnie tymi, którzy sprawę wydajności ziemi uprzemysłowienia wsi stawiają jako wielkie zadanie polityczne i którzy jednocześnie starają się w miarę możności szerzyć zasady współczesnej agrotechniki.

Chłopi domagają się również wzmożenia działalności Gminnych i Powiatowych Rad Narodowych, co świadczy o tym, że rozumieją oni coraz lepiej znaczenie tego systemu samorządu. Pamiętając, iż ruch ludowy zawsze był wydatnie popierany przez nauczycieli wiejskich, z zadowoleniem stwierdzamy, że w Stronnictwie Ludowym szeroko rozwija się ruch nauczycielski, czego dowodem są liczne i dobrze obesłane wojewódzkie i powiatowe Zjazdy oraz udział nauczycieli w całokształcie działalności Stronnictwa.

Przedmiotem szczególnej troski Stronnictwa Ludowego w ostatnim okresie są dwa województwa: krakowskie i warszawskie. Dziesiątki wieców i Zjazdów w każdą niedzielę w powiatach i gminach tych województw świadczą o ofensywnym rozwoju naszego Stronnictwa także na tych terenach.

Wokół Stronnictwa skupiają się zdrowe, twórcze siły chłopskie — ofiarnie pracujące dla Polski Ludowej. Jesteśmy partią, która przyjęła i przyjmuje wszystko co dobre i cenne z przeszłości, ale która umie posługiwać się współczesną techniką organizacyjną, dba o dyscyplinę często niedocenianą w poprzednich okresach i która odrzuca wszelkie warcholstwo. Dlatego też Stronnictwo nasze stanowi dziś taką siłę polityczną i organizacyjną, taką partię chłopską, jakiej w ruchu ludowym dotychczas nie było.

Nasze tkaniny na zagranicznych rynkach

Centrala Tekstylna nakreśliła sobie w roku bieżącym dość rozległy plan działania; dążąc konsekwentnie do rozszerzenia ekspansji handlowej zagranicą postanowiła wystąpić ze swymi towarami na licznych międzynarodowych targach i wystawach.

W kwietniu Centrala Tekstylna bierze udział w targach w Brukseli, w maju w Paryżu, w czerwcu w Taranto (Włochy).

Poza tym wystawione zostaną w roku bieżącym nasze wyroby włókiennicze w Sztokholmie, Izmirze (Turcja), Plowdiw (Bułgaria), Zagrzebiu, Utrechcie (Holandia) i Pradze.

Udział Centrali Tekstylnej w tych imprezach przyczyni się do zacieśnienia istniejących już kontaktów pomiędzy naszym handlem włókienniczym i licznymi jego kontrahentami zagranicznymi oraz umożliwi nawiązanie nowych kontaktów z odbiorcami.

Udział w targach międzynarodowych pozwoli również kierownikom naszego handlu włókienniczego zapoznać się z potrzebami i gustami zagranicznej klienteli oraz pozwoli na zaznajomienie się z nowościami produkcyjnymi w innych krajach.

Sprawa wolności najbliższa naszym sercom

Pomóżmy bojownikom Hiszpanii i Grecji!

W dniach od 21 do 29 marca, **Tygodniu Pomocy Walczącej Młodzieży o Wolność i Demokrację,** zwrócimy się do Was z prośbą o zaofiarowanie datków dla naszych kolegów i towarzyszy, którym ostatnia wojna nie przyniosła osiągniętych przez nas zdobyczy: Wolności i Niepodległości. Jak cały Naród Polski, jak wszystkie ludy ujarzmione przez niemieckiego najeźdźcę, walczyliśmy z nimi wierząc, że nasze wspólne zwycięstwo przyniesie nam i całemu światu **realizację najpiękniejszych haseł ludzkości:** równości, wolności i braterstwa narodów. Woli milionowych mas sprzeciwia się jednak egoizm i zachłanność kapitału oraz imperializmu Anglosasów.

Naród hiszpański i grecki, nasi sojusznicy i sprzymierzeńcy w okresie wojny, w dalszym ciągu na rozkaz i przy bezpośredniej pomocy Wall Street i City są ciemiężone przez rodzimą reakcję, niemieckich sługusów i kolaboracjonistów. Wbrew sprawiedliwości, mimo bohaterskich zasług położonych w walce z faszyzmem, imperializm nie pozwala im żyć w ustroju przez nich upragnionym — demokracji. W dalszym ciągu rozstrzeliwuje się tam, więzi i zsyła do obozów koncentracyjnych tych, którzy myślą i czynią podobnie jak my w okresie walki z okupacją, której grozę i ohydę poczuliśmy na własnej skórze.

Mimo wszystkich represji, Hiszpanie i Grecy trwają w walce, w pierwszych szeregach bojowników znajduje się młodzież, kochająca swój kraj i naród. Nie wolno nam zostać biernymi w tej walce. Lud Hiszpanii i Grecji żąda od nas pomocy, która pozwoli im przetrwać w oporze, aż do osiągnięcia nieuniknionego zwycięstwa. Naród polski jak nikt, zna uczucie niewoli, które dawno już zrodziło wśród nas hasło „Za Wolność Naszą i Waszą". W jego imię, godni naszej chlubnej tradycji historycznej pomożemy bojownikom Hiszpanii i Grecji.

Sami nie bogaci, musimy im posłać żywność, odzież i lekarstwa, które pomogą im znieść trudy i znoje partyzanckich walk, zimy i chorób. Jesteśmy świadomi, że ich zwycięstwo to osłabienie i nam wrogich sił, zawistnie spoglądających na pomyślny rozwój naszego Państwa i narodu samodzielnie budującego swą nową rzeczywistość.

Wierzymy niezłomnie, że społeczeństwo pamiętne niedawnych przeżyć pomoże nam w akcji zbiórkowej.

Związek Walki Młodych, Organizacja Młodzieży TUR, Związek Młodzieży Demokratycznej, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici", Polski Czerwony Krzyż, Związek Byłych Więźniów Politycznych.

Tydzień Ziem Odzyskanych w dniach od 11 — 18 kwietnia r.b.

Polski Związek Zachodni organizuje w **dniach 11—18 kwietnia** br. **Tydzień Ziem Odzyskanych.**

Jak się dowiadujemy, również **łódzki oddział PZZ weźmie udział w akcji Tygodnia Z. Z.** Obecnie są już czynione przygotowania do uroczystych akademii, odczytów, prelekcji, pogadanek w fabrykach i filmów, dotyczących życia na Ziemiach Odzyskanych. Do akcji tej przystąpił również ZWM w Łodzi. Poza tym wezmą w niej udział partie polityczne, związki zawodowe, zespoły świetlicowe.

W czasie Tygodnia Ziem Odzyskanych pokazany zostanie naszemu społeczeństwu **dorobek i osiągnięcia Ziem Odzyskanych,** a jednocześnie w powiatach najbardziej zniszczonych w naszym województwie (opoczyński i konecki) odbędzie się **akcja werbunkowa na przesiedlenie na Ziemie Zachodnie,** które zapewnić może ludności zniszczonej wojną dostatni byt materialny.

Tydzień Ziem Odzyskanych znajdzie niewątpliwie należyty oddźwięk w społeczeństwie łódzkim. (m.z.)

Wybory w „Białej"



Sieradzan Stanisława

Dotychczas załoga „Białej" (jeden z oddziałów PZPB w Rudzie) nie miał własnej Rady. Okazało się to jednak niepraktyczne. „Centrala" bowiem znajduje się zbyt daleko, a spraw do załatwienia w Radzie jest zawsze sporo. Nie mając do tego formalnego prawa — a tylko jako świadomi, aktywni i oddani sprawie robotniczej społecznicy — zajmowała się sprawami załogi grupa uczynnych towarzyszy Dziś ci właśnie figurują na liście kandydatów do Rady. Oto dwoje z nich:



Pocheć Stanisław

NAJPEŁNIEJSZE POPARCIE AKCJI „SŁUŻBA POLSCE"

REZOLUCJA PREZYDIUM MRN

Prezydium MRN w Łodzi na posiedzeniu w dniu 12 bm. powzięło jednogłośnie rezolucję, w której, w związku z ustawą o powołaniu do życia Powszechnej Organizacji Młodzieżowej „Służba Polsce" zaznacza m. inn.:

„Doceniając znaczenie omawianej ustawy, Prezydium MRN w Łodzi wyraża przeświadczenie, że młodzież robotniczej Łodzi, której zastępy zawsze zasilały kadry walczących o wolność ludu i niepodległość Ojczyzny, w zrozumieniu ciążącego na niej zadania spełni godnie i z entuzjazmem obowiązek swój w służbie Polsce.

Prezydium MRN apeluje jednocześnie do całego społeczeństwa łódzkiego, w szczególności zaś do działaczy społecznych, organizacji samorządowych, politycznych, społecznych i zawodowych o udzielenie jak najdalej idącego poparcia organizowanym i czynnym na terenie naszego miasta oddziałom SP oraz wzywa powołane do tego czynniki do jak najszerszego spopularyzowania akcji „S.P."



Major von Launitz bardzo się spodobał pułkownikowi. Prawdę mówiąc, pułkownik w tym wypadku polegał nie tylko na pierwszym wrażeniu, ale również brał pod uwagę pewne poufne wiadomości, jakie otrzymał z Berlina. Wiadomości te dotyczyły osoby majora. Był to jeden z najzdolniejszych agentów wywiadu niemieckiego. Miał poza sobą już kilka znanych i głośnych „wyczynów" na tym polu. I dlatego właśnie pułkownik Pauli coraz łaskawiej spoglądał na przybyłego do niego w poufnej misji majora.

Pauli wyciągnął z szuflady swego biurka zieloną teczkę. Widniał na niej napis „ściśle tajne".

Wyjął jakąś fotografię. Była to fotografia Launitza. Następnie Pauli wydobył z teczki kilka dokumentów. Przejrzał uważnie, spoglądając na siedzącego przy biurku agenta. Były to kontrolne dokumenty Launitza, które pułkownik otrzymał z centrali wywiadu niemieckiego niedługo przed przybyciem samego Launitza. Wszystko było w porządku. Pauli upewnił się, iż w jego gabinecie istotnie znajduje się major von Launitz

Major czuł się bardzo zmęczony. Jeszcze kilka dni temu, spełniając kolejną „misję", musiał przekradać się przez linię frontu. Ale nie wspominał o tym pułkownikowi. Nie był prrzyzwyczajony do niepotrzebnych wynurzeń. Zresztą myślał obecnie tylko o wypoczynku. Lecz pułkownik Pauli wykazywał chęć nawiązania intymniejszej rozmowy.

Wychowywałem się w Bawarii, nieco niedbale rzekł Launitz, gdy Pauli zadał mu pytanie, dotyczące jego rodziny. Nazwisko Launitza było już nieco znane pułkownikowi. W swoim czasie kolegował jeszcze na ławie szkolnej z jednym z Launitzów.

— Prawdopodobnie panie pułkowniku, istonie, znaliście jednego z moich wujków. Zresztą, z pewnością znaliście też mego ojca. Był on jednym z kierowników rosyjskiego sektora naszej służby wywiadowczej. Dość wcześnie wstąpiłem w ślady ojca. Nie miałem jeszcze 18 lat, gdy zabrał mnie z sobą do Rosji. Wywiązałem się nieźle z zadania i to zadecydowało o moim losie. Zainteresował się mną sam Lamke. Wtedy właśnie zostałem agentem naszego wywiadu. Już było prawie ciemno, gdy Launitz skończył opowiadanie o swej przeszłości. Uważał, że pułkownikowi istotnie należy się coś niecoś wiedzieć o przebiegu kariery tego, który został do niego przydzielony...

—...To byłoby wszystko na razie, co mógłbym pułkownikowi opowiedzieć o sobie, zakończył opowiadanie Launitz. Mam nadzieję, że poznamy się lepiej podczas wspólnej pracy. Muszę dodać, że pan Lamke uważał, iż muszę niezwłocznie opuścić teren rosyjski, gdzie ostatnio pracowałem. Istotnie, blado uśmiechnął się Launitz, tamtejszy klimat jakoś przestał mi służyć. Po prostu czułem, iż grunt mi się pali pod nogami... Cudem przedostałem się na naszą stronę i, gdyby nie łaska boska, wątpię, czy miałbym przyjemność rozmawiać dziś z panem pułkownikiem...

(D. c. n.)

Według wartości — nie według alfabetu

Kto dziś zostanie wybrany do Rady Zakładowej PZPB Nr 4?




Julia Jakutowicz *Blandyna Klaczkow*

Jak już pisaliśmy niejednokrotnie, niemal na wszystkich przedwyborczych zebraniach wyborcy poddają ostrej, bezlitosnej nieraz krytyce działalność dotychczasowych Rad Zakładowych. Zdawałoby się, że po takiej operacji wszystkie załogi robotnicze przy wyborach poważnie się zastanowią, zanim zdecydują, kogo z listy kandydatów wybrać, a kogo odrzucić.

Niestety, trzeba z żalem stwierdzić, że w wielu fabrykach tak nie jest. Ustawa o Radach Zakładowych wymaga, by kandydaci figurowali na listach **w porządku alfabetycznym.** W niektórych fabrykach niektórzy robotnicy dla wygody głosują na pierwszych kandydatów z listy. A nie zawsze przecież ci, którzy się nazywjaą na „A" czy „B" są właśnie najodpowiedniejsi.

W dniu dzisiejszym odbywają się **wybory w PZPB Nr 4.** Dla przykładu podamy właśnie **kilku najlepszych kandydatów,** których nazwiska zaczynają się od litery... „K".

Dwoje ZWM-owców — **Kłodowski Zdzisław i Klaczkow Blandyna.** Oboje, nie będąc członkami Rady, byli faktycznie w niej przedstawicielami młodzieży. „Koleżanka Klaczkow — mówi z dumą przew. ZWM — pracuje na dwie zmiany. Jedną zmianę przy wrzecionach, jako przodownica, a drugą — społecznie. I w tej działalności jest także przodownicą".

Tow. Kruszewska Helena, jedna z pierwszych przeszła na trzy strony. Niezmordowanie walczy na każdym odcinku o lepsze warunki dla kobiet. Wszystko dojrzy — wszystkie niedociągnięcia stara się usunąć, by ulżyć w pracy swoim współtowarzyszkom.

Tow. **Kozłowski Franciszek** jest murarzem. Robotnicy wydziału gospodarczego już oddawna uważają go za swego przedstawiciela i jeżeli uważnie przejrzą listę, napewno stanie się on również oficjalnie ich przedstawicielem w Radzie.

Jeszcze na dalszym miejscu znajduje się kandydatura tow. Palki Wincentego, majstra, który swym rzetelnym wysiłkiem pomógł usprawnić pracę w spółdzielni.

Tow. Tow. **Stachura (czł. PPR)** i **Świtacz Franiciszek** (PPS) najgorętsi zwolennicy jednolitego frontu, wnoszą atmosferę przyjaźni i tym samym przyczyniają się do pomyślnego załatwienia każdej sprawy, żywotnej dla robotników oraz dla produkcji.

Tow. **Jakutowicz Julia** została wysunięta do Rady Zakładowej przez Ligę Kobiet. Kobiety napewno się nie omyliły, przecież obserwowały konkretną pracę tow. Jakutowicz od wielu miesięcy i uważały ją za najlepszą powiernicę i obrończynię w razie niesłusznych pociągnięć z jakiejkolwick strony.




Palka Wincenty *Mrówka Mieczysław*




Łuszczyński Feliks *Świtacz Franciszek*

Tyle o kilku kandydatach przyszłej Rady. Jest jeszcze wielu innych ofiarnych i oddanych sprawie robotniczej robotników i pracowników. Mówię tylko o tych, których **na liście trzeba szukać,** gdyż z racji swych nazwisk znajdują się na dalszych miejscach, jak np. tow tow. **Mrówka Mieczysław, Łuczyński Feliks, Jóźwiak Mchał, Otrębski Eugeniusz.**

Jednym z **pierwszych kandydatów** przyszłej Rady jest jej były przewodniczący tow. **Bąk Józef.** Największą zaletą tow. Bąka jest jego energia i ruchliwość.

Miejmy nadzieję, że nowa Rada spełni nadzieję robotników.

B. Beatus

Szereg ułatwień dla kupiectwa

Rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu wprowadzone zostały **poważne zmiany** w dotychczasowych przepisach o **obowiązku uzyskiwania zezwoleń na zawodowe wykonywanie czynności handlowych.** Dotychczasowe rozporządzenie z dnia 22 sierpnia 1947 r. straciło moc obowiązującą, a przepisy nowego rozporządzenia zawierają **szereg ułatwień dla kupiectwa.** Najważniesza zmiana polega na tym, że samo złożenie podania i uiszczenie opłat uprawniać będzie przedsiębiorstwa do wykonywania czynności handlowych przed uzyskaniem ostatecznego zezwolenia od władz przemysłowych. Wyłączone są spod działania tego przepisu jedynie przedsiębiorstwa handlu zagranicznego, hurtu apteczno-drogeryjnego i hurtu zbożowego. W tych dziedzinach otwarcie przedsiębiorstwa wymaga rozpatrzenia podań o zezwolenie. Wszystkie decyzje dla tych czterech grup mają być wydane do dnia 15 kwietnia b. r.

Ponadto znowelizowane rozporządzenie zawiera dodatkowe wyjaśnienia, wyraźnie określające zajęcia, na które **nie trzeba uzyskiwać zezwoleń przy prowadzeniu handlu.** Należą do nich między innymi: Sprzedaż w kraju wyrobów własnej produkcji dokonywana z pomieszczeń, na które nie jest wymagane wykupienie oddzielnej karty rejestracyjnej. Nie trzeba również uzyskiwać zezwolenia na sprzedaż — wytworów gospodarstw rolnych, leśnych, ogrodowych, hodowlanych, rybnych, łowieckich, pszczelarskich. Nie uważa się także za wykonywanie czynności handlowych usług rzemieślników, oraz czynności, polegających na wykonywaniu wolnego zawodu.

Wybory... wybory...

Na kogo głosują dziś „Geyerowcy"?

Wobec długiej listy kandydatów, niełatwo zdecydować się, przy którym nazwisku postawić krzyżyk. Trzeba porządnie zastanowić się któremu spośród 38-ch zamieszczonych powierzyć obronę interesów robotniczych w nowej Radzie Zakładowej. A jednak mamy nadzieję, że po swym smutnym a kosztownym doświadczeniu geyerowcy, nie pomylą się tym razem **w wyborze swych radnych.**

O niektórych kandydatach pisaliśmy już. Dziś dajemy podobizny i garść informacji o innych. A więc: — **tow. Józef Człapiński,** majster na tkalni znany jest naszym Czytelnikom, jako jeden z tych, którzy zapoczątkowali ruch współzawodnictwa w PZPB Nr 3. Obecnie stale czytamy jego nazwisko w tablicy zwycięzców. Jego współtowarzysze pracy charakteryzują go krótko: dobry porządny, uczciwy „człowiek bez nerwów", co dla ludzi z zewnątrz fabryki ma znaczyć: — nie powie nigdy tkaczowi złego słowa, dba o to, by, krosna szły dobrze, gdyż wie, że od tego zależy i zarobek robotnika i wykonanie przez firmę planu produkcji.




Skupińska Janina *Milińska Bronisława*




Markiewicz Edward *Polakowski Wacław*

Stary, przedwojenny działacz robotniczy uważa, że w ten sposób najlepiej służy PPR i Polsce Ludowej.

Tow. Wacław Polakowski — ślusarz fabryczny — był przez wiele lat przed wojną członkiem PPS i za swe stanowisko szczerze robotnicze oraz dążenie do jednolitego frontu klasy robotniczej — był szykanowany przez ówczesne prawicowe kierownictwo partii. Dziś jako członek PPR, jako uczciwy i oddany towarzysz i kolega — cieszy się sympatią i zaufaniem nietylko pracowników warsztatów mechanicznych, lecz wszystkich członków załogi którzy mieli sposobność z nim się zetknąć.




Człapiński Józef *Chewiński Zenon*

Bezwzględnym zaufaniem cieszy się i tow. **Edward Markiewicz** robotnik na wykończalni Intersuje się on żywo sprawami całej załogi, więc też wykończalnia spodziewa się, że wejdzie do Rady Zakładowej.

Tow. Janina Skupińska — to latorośl kobiecego aktywu PZPB Nr 3. Młoda, zdolna i bystra — uczciwa, kobieta o „żyłce społecznej, znalazłaby w nowej Radzie Zakładowej szerokie pole działalności.

Tow. Bronisława Milińska — to rekordzistka na pakarni. Solidna, rozważna, bezwzględnie uczciwa i dobra współtowarzyszka pracy nie zawiodłaby swoich wyborczyń, jako radczyni.

Tow. Zenona Chewińskiego nazywa załoga artystą. Oczywiście, że jest robotnikiem (w magazynie surowców), lecz ma orientację i wyczucie w sprawach kultury i sztuki, a wykazuje je jako kierownik fabrycznego zespołu daramatycznego. Ponieważ jest on ponadto człowiekiem uczciwym i dba o interesy klasy robotniczej, więc też w przyszłej Radzie przydałby się jako odpowiedzialny za sprawy kulturalno-oświatowe swej załogi.

Jak widzimy więc, skład kandydatów jest taki, że załoga ma wszelkie możliwości wybrania dobrej Rady Zakładowej. A że na taką właśnie załoga „Geyera" zasługuje, to nie ulega żadnej wątpliwości.

W Związkach Zawodowych

OGÓLNE ZEBRANIE MŁODZIEŻY

Zarząd Oddziału I Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Użyt. Publ. w Polsce — w trosce o wychowanie młodego pokolenia postanowił powołać do życia Referat Młodzieżowy, który winien skupić wszystką młodzież płci obojga zatrudnionej w Zarządzie Miejskim, oraz Przedsiębiorstwach Miejskich podległych w.w. Oddziałowi.

W związku z powyższym zwołuje się na dzień 18 marca 1948 r. godz. 16-ta w lokalu Związku przy ul. Wólczańskiej 5 **Ogólne Zebranie Młodzieży.**

Obecność wszystkich do lat 18-tu obowiązkowa.

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na 2-ch krosnach kortowych pierwsze miejsce w PZPW Nr 1 zajął Józef Kossakowski (147,9 proc.). Zofia Frankowska osiągnęła 143,7 proc.

W PZPW Nr 2 wyróżnili się: Henryk Pająk (160 proc.), Franciszek Pilarski (159 proc.) i Władysław Zinczewski (147,7 proc.).

W PZPW Nr 35 odznaczyli się: Jan Drewnowicz (159 proc.), Władysław Magier (158,5 proc.) i Józef Nalewajski (158 proc.).

W PZPW Nr 36 wyróżnili się: Stanisław Wypych (160 proc.). Józef Bednarek (159,8 proc.), Jan Pawlak (159,4 proc.), Stanisław Malinowski (158,2 proc.), Remigiusz Wójcicki (155,5 proc.) i Wacław Gołębi[illegible]ski (155,5 proc.).

W PZPW Nr 38 uzyskał Stanisław Roszak 160 proc. Eugenia Krysiak osiągnęła 159 proc.

W PZPW Nr 39 wyróżnili się: Ignacy Szwanke (142 proc.) i Józef Nowicki (133 proc.).

Jaj i masła nie zabraknie na święta

„Społem" rozporządza znacznymi zapasami tych artykułów

Wraz ze zbliżającym się okresem świąt Wielkiej Nocy, obserwujemy w sklepach i na rynkach łódzkich **wzrost popytu na masło i jaja.**

Wiele gospodyń domowych w obawie przed ewentualnym brakiem tych artykułów na święta, już teraz dokonuje większych zakupów. Kieruje nimi obawa, że w tygodniu przedświątecznym podaż masła i jaj na rynku gotowa się zmniejszyć i ceny ich zwyżkują.

Produkcja masła w stosunku do roku ubiegłego wzrosła dwukrotnie. Zaopatrzenie Łodzi w masło w okresie przedświątecznym kształtuje się zatym **zadawalająco.** Oddział mleczarsko-jajczarski „Społem" dysponuje w roku bieżącym ilością 35 tys. **kg. masła,** zarezerwowanego na święta. W ubiegłym roku „Społem" było w stanie rzucić na rynek w okresie świątecznym zaledwie 2000 kg. masła. Jak widzimy więc, możliwości interwencyjne w tej dziedzinie w stosunku do roku ubiegłego uległy **dziesięciokrotnej poprawie.** Jaj w okresie świąt napewno również nie zabraknie. Okręg „Społem" dysponuje ilością **ponad milion sztuk jaj świeżych,** zamagazynowanych dla zaspokojenia popytu przedświątecznego. Cena ich w hurcie kształtuje się w tej chwili po 17 zł. za sztukę. w detalu sklepy mleczarskie PSS-u sprzedają jaja po 19 zł. sztuka. Jednak ostatnio, w związku z wzrastającą podażą ze strony gospodarstw wiejskich, obserwujemy wyraźnie, że cena jaj ma wybitną tendencję zniżkową. Nie ma więc w Łodzi powodów do obaw, że jaj i masła mogłoby zabraknąć na święta.

Pomarańcze dla członków Związków Zawodowych

Komunikat OKZZ

Podajemy do wiadomości, że na wspólnej konferencji, odbytej w dniu wczorajszym przy obecności przedstawicieli Okręgkowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi, Państwowej Centrali Handlowej i Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej, ustalono, że nadeszłe pomarańcze do naszego miasta rozprowadzane będą począwszy od dnia 17 marca przez Rejonową Centralę Aprowizacyjną po ćwierć kg dla każdego członka Związku w cenie zł 428 za kg.

Wszystkie zakłady pracy, których pracownicy korzystają z kart RCA zgłaszają się po odbiór pomarańczy, z zaświadczeniem stwierdzającym ilość zatrudnionych pracowników, poświadczonym przez Dyrekcję i Radę Zakładową, bezpośrednio do Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej. Natomiast pracownicy nie korzystający z kart RCA z takimi samymi zaświadczeniami zgłaszają się do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi, ul. Traugutta 18, I piętro pokój 109.

Należność za pomarańcze musi być wpłacana Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej w gotówce z góry, względnie przekazana do Banku Gospodarstwa Spółdzielczego Nr konta 888 i przy odbiorze przedstawiony dowód wpłaty. Za każdą skrzynię pobraną z pomarańczami, Rejonowa Centrala Aprowizacyjna pobierać będzie zł 50, która to suma zostanie wypłacona przy zwrocie skrzyni.

OKRĘGOWA KOMISJA ZW. ZAWODOWYCH W ŁODZI

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych RP w Łodzi składa tą drogą serdeczne podziękowanie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi za wzięcie udziału w akcji „Tygodnia Inwalidy" pod hasłem „Kolejarz polski — Żołnierz transportu — z wdzięczną pomocą Żołnierzowi Inwalidzie".

Akcja DOKP — rozsprzedaż nalepek i zbiórka datków dobrowolnych — przyniosła w sumie 150 tysięcy zł.

Kronika Kalisza

Środa, 17 marca 1948 r.
Dziś: Jana i Gertrudy.

Telefony

Komenda MO 16-62.
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż Pożarna — 21-77
Informacja Pocztowa — 12-11
Informacja Kolejowa — 10-51

Dyżury aptek

Dziś dyżuruje apteka mgr. Ptaszyńskiego, ul. Kanonicka, 6 tel. 14-87.

Teatr Miejski

Teatr: o godz. 19,15 „Nitouche". Ostatnie dni.

Kina

Kino „Stylowy" wyświetla film produkcji angielskiej p. t. „Pani Miniver". Początek seansów w dni powszednie o godzinie 15,30, 17,30 i 19,30, w niedziele i święta od godz. 13,30.

Kino „Bałtyk" wyświetla film amerykański p. t. „Konwój" i kronikę. Początek seansów w dni powszednie o godz. 15,30, 17,30, i 19,30, w niedziele i święta od godz. 13,30.

Kino „Wolność" — wyświetla film produkcji amerykańskiej p. t. „Pani Miniver". Do lat 16 niedozwolony. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

IV etap współzawodnictwa pracy w Bielarni

W IV etapie współzawodnictwa pracy w Bielawie w PZW „Bielarnia" w Kaliszu, który trwał w lutym udział bra li tkacze na trzech krosnach, tkacze na czterech krosnach i przewijaczki.

Wśród tkaczy obsługujących trzy krosna w czwartym etapie współzawodnictwa pracy I-sze trzy miejsca zajęli następujący tow. tow. **Przybył Bronisław** — 143,7 proc. normy — produkcja 1-go gatunku 90 procent. **Wanat Ryszard** wykonał 132,6 procent normy — produkcja 1-go gatunku 82 proc., 3 miejsce zajęła **Kołodziejczyk Genowefa** — 135,1 proc. normy — produkcja 1-go gat. 70 procent.

Na uwagę zasługuje przekroczenie normy osiągnięte przez tow. Przybyła Bronisława, który już po raz drugi z rzędu figuruje jako pierwszy na liście współzawodników pracy. Tow. Przybył Bronisław w IV etapie współzawodnictwa pracy osiągnął dotychczas najwyższe przekroczenie normy produkcyjnej i znacznie podniósł produkcję 1-go gatunku.

Wśród tkaczy wielowarsztatowców obsługujących cztery krosna na 1-sze trzy miejsca zajęli następujący tow. tow. **Su jewicz Józef** — 145,3 proc. normy i 83 procent produkcji 1-go gatunku, **Olej nik Czesław** 140,4 proc. normy i 83 proc produkcji 1-go gatunku, 3 miejsce zajął tow. **Pęczak Fabian** — 144,7 proce nor my — 88 proc. produkcji 1-go gatunku.

W IV etapie współzawodnictwa po raz pierwszy wzięły udział i przewijaczki. Wśród przewijaczek pierwsze miejsce zajęły tow. tow. **Zofia Ignasiak** — 163 procent normy i 95 produkcji 1-go gatunku. Tow. **Cecylia Marchwacka** wykonała 156,6 proc. normy i 58 produk cji 1-go gatunku. 3 miejsce zajęła tow. **Grabara Janina**—155,5 proc, normy i 95 proc. produkcji 1-go gatunku.

W IV etapie współzawodnictwa pracy wzrosła znacznie liczba uczestników współzawodnictwa. Gdy w poprzednim etapie we współzawodnictwie pracy bra ło udział 11 tkaczy obsługujących 4 kro sna, to w IV etapie było już 17.

Podniosła się również ilość tkaczy ob sługujących trzy krosna i biorących udział we współzawodnictwie pracy. Pod kreślić należy przede wszystkim udział przewijaczek w liczbie 21 kobiet. Było to możliwe dzięki pomocy personelu technicznego, który opracował normy produkcyjne i ramy współzawodnictwa dla przewijaczek.

Dziś już na 800 ludzi zatrudnionych w „Bielarni" udział we współzawodnictwie pracy **bierze więcej niż połowa załogi. Bliskim zdaje się być ten dzień, gdy do współzawodnictwa pracy w „Bielarni" przystąpią wszyscy robotnicy.**

W etapie V współzawodnictwa pracy w kaliskiej „Bielarni" udział biorą: tkacze obsługujący dwójki, trójki i czwórki.

Opuszczone domy

otrzymają nowych właścicieli

W Dzienniku Ustaw Nr. 10 ogłoszona została ustawa z dnia 30 stycznia br. o zbywaniu i dzierżawie oraz przekazywaniu na własność związków, samorządu terytorialnego niektórych kategorii mienia państwowego a w pierwszym rzędzie **nieruchomości poniemieckich i opuszczonych.**

Na ukazanie się powyższej ustawy i wprowadzenie jej w życie ze zrozumiałą niecierpliwością czekali mieszkańcy kaliscy tych domów poniemieckich i opuszczonych, które z powodu braku opieki ze strony komitetów domowych i administratorów **grozily zupełnym zniszczeniem.** Nowa ustawa wprowadzona w życie ureguluje ostatecznie stan prawny domów poniemieckich i opuszczonych oddając je w ręce odpowiedzialnych właścicieli, którymi być mogą — samorząd terytorialny, związki, spółdzielnie i osoby prywatne.

W naszym mieście znajduje się obecnie **566 budynków mieszkalnych** nominalnie pod opieką miasta w rzeczywistości faktycznie opuszczonych i zaniedbanych przez komitety domowe. Wszystkich nieruchomości poniemieckich i opuszczonych w Kaliszu i powiecie było doniedawna 856, z których reprywatyzowano około 50. Pod zarządem Biura Obwodowego OUL znajduje się w powiecie i w mieście około 80 nieruchomości.

Jak nas informują w Biurze Obwodowym OUL w Kaliszu nieruchomości będą zbywane po ukazaniu się instrukcji wykonawczych w sprawie ustawy z dn. 30 stycznia.

Z chwilą przejęcia nieruchomości przez nowych właścicieli — mamy nadzieję — że zostanie uregulowana ostatecznie sprawa opieki i odpowiedzialności za stan tych nieruchomości. (Dz.)

Pięć tysięcy kaliszanek

skazanych jest na staropanieństwo

Na dzień 1-go marca br. było w naszym mieście mieszkańców **53 tys. 402,** w styczniu br. stan ludności w Kaliszu wyrażał się liczbą **53423** mieszkańców, w grudniu ub. roku miasto nasze liczyło **53438 mieszkańców.** Liczby te za stanawiają nas i **niewątpliwie są charak terystyczne dla Kalisza.**

Stan ludności w Kaliszu z miesiąca na miesiąc **miast ulegać zwyżce, zniża się,** w lutym było o 21 osób mniej niż w styczniu, a w styczniu br. o 15 osób mniej niż w grudniu. **Czyżby miasto powoli wymierało?** Nie, ruch naturalny ludności w Kaliszu **kształtuje się pomyślnie, pomyślniej nawet niżeli przed wojną.** Przeciętnie na miesiąc w Kaliszu **przypada 120 urodzin przy przeciętnie 75 zgonach,** jak więc z tych danych widać **co miesiąc przybywa Kaliszowi 45 młodych obywateli. Skąd więc ten ubytek mieszkańców?** Odpowiedź na to pytanie jest prosta — każdego miesiąca **wyjeżdżają z Kalisza rodziny na Ziemie Odzyskane** przede wszystkim do Szczecina oraz na Dolny Śląsk. Jest to zjawisko pozytywne z punktu widzenia zagospodarowania Ziem Odzyskanych. W pierwszych latach kaliszanie niechętnie przesiedlali się na Ziemie Odzyskane, dopiero, gdy ten i ów wyjechał na Dolny Śląsk, czy do Szczecina i napisał lub opowiedział znajomym jak tam właściwie jest, znaleźli się chętni na wyjazd.

Statystyka z Urzędu Stanu Cywilnego go wskazuje niezbicie, że właśnie w najzimniejszych miesiącach roku dojrzewa u kaliszan i kaliszanek uczucie, by w końcu przekształcić się w decyzję ożenku.

W najzimniejszych miesiącach roku **w grudniu i styczniu zawarto w Kaliszu najwięcej małżeństw.** W grudniu ub. r. węzłami małżeńskimi połączonych zostało w Urzędzie Stanu Cywilnego w Kaliszu **64 pary,** w styczniu br. **już 75 par,** natomiast w lutym gorączka małżeńska kaliszan osłabła w związku z czym było już tylko 56 ślubów. Jesteśmy przekonani, że na zbiorowe decyzje zawarcia związków małżeńskich w miesiącach grudniu i styczniu — zresztą każdego roku — wpływa okres karnawałowy. Młodzi bawią się i w końcu... nabierają odwagi.

Poruszyliśmy sprawę tak interesującą jak małżeństwo i śluby. Jest to sprawa zawsze żywotna, jak długo istnieć będzie ród ludzki, jest to sprawa o tyle i tak długo frapująca i interesująca, jak długo w Polsce i zresztą w całej Europie **więcej będzie kobiet niżeli mężczyzn.**

Niestety, i **w naszym Kaliszu po dziś dzień jest więcej kobiet niż mężczyzn.** Napewno niejedna kaliszanka zastanawia się, ile panien w Kaliszu jest skazanych na staropanieństwo. Postaramy się dać na to pytanie odpowiedź.

Na pierwszy dzień marca br. **było w Kaliszu 29 tys. 88 kobiet, a mężczyzn tylko 24314, a więc na jednego mężczyznę w Kaliszu przypada jedna i... „jednaszósta" kobieta.** Kobieta jednak, jak zresztą każda istota żywa, nie jest podzielną. Stąd **ok. 5 tysiące kobiet w Kaliszu chcąc niechcąc skazanych jest na staropanieństwo.** Smutne, ale prawdziwe. Co gorsza na Ziemie Odzyskane wyjeżdżają z Kalisza przeważnie mężczyźni i to co najzdrowsi i młodzi, co gorsza ten i ów kaliszanin z uporem obłąkańca broni się przed węzłami mał żeńskimi i niejednej pannie w Kaliszu z trudnością uda przekonać się takiego obłąkańca, że małżeństwo, to nie tylko pożyteczny lecz również przyjemny stan.

Dla panien kaliskich mamy tylko dwie rady dla uniknięcia staropanieństwa — po pierwsze — **jechać wraz z młodymi kaliszanami na Ziemie Odzyskane,** a po drugie... Wnieść do Ministerstwa Skarbu podanie, by podniesio no podatek kawalerski do takiej wysokości, żeby najbardziej zawzięty wróg małżeństwa, doszedł do wniosku, że żenić się opłaci.

Szajka bandycka przed sądem

Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Kaliszu rozpatrywał w dniu 12 bm. sprawę **Wacława i Zdzisława Pawlaków, Zagórskiego Stanisława i 9 ich kompanów z Podębic pow. Sieradzki, oskarżonych o bandyckie napady rabunkowe.**

Wymienieni według zeznań szeregu świadków w okresie od roku 1945 do li stopada 1947 dokonali około 20 napadów rabunkowych z bronią w ręku. Terroryzowali oni mieszkańców powiatów łęczyckiego i tureckiego i rabowali ich mienie.

Po przeprowadzeniu dowodów winy oskarżonych, Sąd skazał **Pawlaka Wacława, Pawlaka Zdzisława i Zagórskiego Stanisława na karę śmierci, pozosta łych oskarżonych za współpracę w napadach i ukrywanie bandytów na kary więzienia od 3 do 10 lat.**

Nowy Zarząd T. P. Ż.

Na ogólnym zebraniu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Kaliszu wybrano nowy zarząd w osobach: ob. ob. Stańczykiewicz, Waroch, Zaksówna, ks. Sieradzan, Trzeciak, Kotała, Czarniewska, Popiołek, Marszel. Zastępcy: Siemiątkowski, Paciorkowska. Do Komisji Rewizyjnej: dr Kibler, mgr. Kwieciński i inż. Wanke.

Kronika milicyjna

TRUMNA W LESIE

W tych dniach posterunkowy w Choczu wykopał w lesie Józefów gm. Chocz trumnę ze zwłokami nieznanego mężczyzny, które były już w zupełnym roz kładzie, i nie do rozpoznania. Dochodzenie trwa.

SPŁONĄŁ DOM

Dnia 12,3 br. wybuchł pożar domu mieszkalnego Tadeusza Kilińskiego, zam w Kolonii Oleśnica, pow. Konin. Przyczyny pożaru na razie nie ustalono. Dochodzenie prowadzi M. O. w Zagórowie.

WYPADŁA Z POCIĄGU

Na stacji kolejowej w Koninie wypadła z pociągu z dotychczas nieustalonych przyczyn ob. Wieczorkiewicz Maria lat 57, zam. we wsi Grochowy pow. Konin. Wymieniona odniosła ciężkie uszkodzenia ciała i w stanie nieprzytomnym odwieziona została do szpitala w Koninie.

„Bielarnia"

na targach w Poznaniu

Decyzją Komisji Kwalifikacyjnej składającej się z przedstawicieli Dyrekcji Przemysłu Jedw.-Galant. i Biura Wzorów i Mody przy CZPWł. samodzielne stoisko na Międzynarodowych Targach w Poznaniu przyznano **Państwowym Zakładom Włókienniczym Nr 7 w Kaliszu „Bielarnia".**

Wyróżnienie „Bialarni" daje moralne zadowolenie pracownikom i kierownictwu fabryki, że praca ich choć w trudnych warunkach wydała wspaniałe re zultaty i została należycie oceniona przez władze nadrzędne.

Czytajcie „Głos Kaliski"

Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet PPR w Kaliszu, Redakcja i Administracja: Kalisz, ul. Marsz. Stalina 17, tel. 10-26, Tel. nocny 11-10. Godziny przyjęć Redaktor Naczelny 18—19. Sekretariat: 10—12
Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Prasa" Łódź, Żwirki 17.
D — 026026

Z życia Partii

ODPRAWA SEKRETARZY

Komitet Polskiej Partii Robotniczej przy Zarządzie Miejskim w Łodzi zawiadamia, że w dniu 17 marca b. r. o godzinie 17-tej (5-ta po południu) w lokalu własnym przy ul. Moniuszki Nr 7-9 odbędzie się odprawa sekretarzy i dziesiętników Polskiej Partii Robotniczej przy Zarządzie Miejskim w Łodzi. Obecność obowiązkowa!

UWAGA, SEKRETARZE KÓŁ ŚRÓDMIEŚCIA!

W czwartek 18. III. o godz. 17-tej w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 53 odbędzie się zebranie sekretarzy wszystkich kół Śródmieścia.

WSPÓLNE ZEBRANIE PPR i PPS W ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ

Dziś o godz. 16-tej w sali świetlicy odbędzie się ogólne zebranie członków PPR i PPS Elektrowni. Referat o Czechosłowacji wygłosi prezes MRN tow. E. Andrzejak. O zdobyczach socjalnych w Polsce mówić będzie tow. A. Netzel.

UWAGA, CZŁONKOWIE PPR PRAWEJ-ŚRÓDMIEJSKIEJ!

Dziś o godz. 18-tej w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 75 odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków PPR Prawej-Śródmiejskiej, na którym będzie wygłoszony referat o sytuacji w Czechosłowacji.

ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół PPR w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godz. 13-tej tkalnia PZPB w Rudzie Pabianickiej — zmiana I. O godz. 16-tej wykończalnia — zmiana dzienna. O godz. 13-tej Oddział I — zmiana I — koło I. Oddział II, zmiana I — koło I.

WIDZEW

O godz. 14-tej 3 Kom. MO. O godz. 15,30 Kwas Mlekowy, f. „Znicz".

WIMA

O godz. 17-tej Straż Przemysłowa, Pożarna i Obozu Pracy. O godz. 14-tej tkalnia — zmiana II.

GÓRNA

O godz. 13,30 PZPB Nr 17 — zmiana I, PZPJ i G Nr 8 — zmiana II. O godz. 15-tej Centr. Zbytu Przem. Skórzanego.

GÓRNA-PRAWA

O godz. 16-tej PZPB Nr 6, f. „Otto Hau". O godz. 13,30 Ośrodek Konf. Nr 3, PZPW Nr 3. O godz. 15,30 Fabryka Odp. Blaszanych.

GÓRNA-LEWA

O godz. 13,30 PZPB Nr 14 — oddział I i II. O godz. 16-tej f. „Hochman". O godz. 15,30 f. „Zandler". PZPW Nr 40. O godz. 18-tej Koło Wędliniarzy.

FABRYCZNA — PZPB Nr 1

O godz. 13.30 Nowa Tkalnia koła 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7 oddział „G" — koła 1, 4, 7 i 11, Księży Młyn koła 1 i 2.

ŚRÓDMIEŚCIE

O godz. 16-tej CT Składnica Pończ. Nr 2, Zjedn. Przeds. Budow. O godz. 15,30 CT — Hurtownia Resztek Nr 3. O godz. 15-tej OUL. O godz. 14,30 Książka Nr 2. O godz. 14-tej 7 Kom. MO. O godz. 18,15 Wojsk. Inst. Nauk.

ŚRÓDMIEŚCIE-LEWA

O godz. 16-tej Fabryka Obuwia Nr 3, „Podhalanka", Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne. O godz. 14-tej f. „Wudke".

ŚRÓDMIEŚCIE-PRAWA

O godz. 16-tej f. „Reks", Fabryka Nr 28, f. „Przygórscy" — oddział I — zmiana dzienna, f. „Miller i Seidel". O godz. 15,30 Spółdzielnia „Nadzieja". O godz. 18-tej terenowe koła Nr 1, 2, 3 i 4. O godz. 14-tej Komitet Fabryczny „Kartonaży", egz. koła f. „Pattberg". O godz. 16.30 „Księga". O godz. 14,30 Tkalnia Nr 14. O godz. 10-tej rano egz. Kom. Fabr. PZPB i W Nr 22. O godz. 10-tej spółdzielnia „Metalowiec". O godz. 16-tej CZPP.

ŚRÓDMIEJSKA

O godz. 16-tej „Społem", Szk. Of. MO, PZPB Nr 8 administracja. PZPB Nr 2 — kuchnia i ruch. O godz. 19-tej terenowe koło „Koziny". O godz. 18-tej Szk. Of. MO. O godz. 13,30 P. Z. P. W. Nr 36 — oddział 7. O godz. 15-tej PZPW Nr 36 — oddział 8. O godz. 14-tej PZPB Nr 8 — tkalnia zmiany pierwszej, przędzalnia zmiany drugiej. O godz. 15,30 Urząd Wojewódzki — wydz. różne. O godz. 13.30 PZPB Nr 2 — tkalnia zmiana II.

BAŁUTY

O godz. 16-tej PZPJ i G Nr 8 — gospodarczy, f. „Rosner", ŁWEKD — koła Nr 3. O godz. 14-tej f. „Gentleman".

UWAGA ŻYCIOWCY, CZŁONKOWIE SEKCJI MATEMAT.-PRZYRODNICZEJ!

Dnia 18.III o godzinie 20-ej w lokalu „Życia" Piotrkowska 48 odbędzie się zebranie Sekcji.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Ze sportu

Tylko dwie niespodzianki

na mistrzostwach Polski w Łodzi — YMCA



WÓJCICKA
„Legia" (Warszawa).

W niedzielę, na basenie YMCA w Łodzi zakończyły się dwudniowe zimowe mistrzostwa Polski w pływaniu. Mistrzostwa nie wywołały w Łodzi tak wielkiego zainteresowania. Zwłaszcza w sobotę, jakiego należałoby oczekiwać po ostatnich postępach pływaków łódzkich. Dorobkiem tegorocznych mistrzostw zimowych jest jeden rekord Polski w sztafecie męskiej 4 razy 200 mtr. stylem dowolnym, który ustanowił zespół Polonii (Bytom). Sensacji było nie wiele. Do największej zaliczyć należy zwycięstwo krakowianina City w biegu na 100 mtr. stylem grzbietowym. Ogólny faworyt Wąs zawiódł kompletnie, zajmując w finale dopiero... 4-te miejsce. Wśród pań niespodziankę sprawiła Wójcicka (Legia - Warszawa), która w biegu na 200 mtr. stylem klasycznym pokonała rekordzistkę Polski Kaletową (Piast - Gliwice). Wyniki techniczne I-go i II-go dnia zawodów wyglądają następująco:

400 mtr. st. dow. dla panów:

1) Ramola (Polonia) — 5:25,7; 2) Marchlewski (Grom) — 5:29,4; 3) Czuperski (Elektr.) — 5:33,2; 4) Szafroń (Siła) — 5:48,8.

400 mtr. st. dow. pań:

1) Pawlik (Zjednoczenie) — 6:54,0; 2) Niedzielówna (Piast) — 6:55,1; 3) Żurkówna (San) — 7:04,0.

100 mtr. st. klasycznym panów:

1) Szołtysek (Pogoń) — 1:18,8; 2) Krause Werner (Piast) — 1:20,1; 3) Szczok Zygmunt (Pogoń) — 1:21,7; 4) Langer Henryk (Piast) — 1:22,0.

200 mtr. st. klasycznym pań:

1) Wójcicka (Legia) — 3:21,7; 2) Kaleta (Piast) — 3:27,5; 3) Malicka (San) — 3:34,2; 4) Kolarówna (Piast) — 3:36,5.

100 mtr. st. grzbietowym panów:

1) Kita (Cracovia) — 1:18,4; 2) Jabłoński (Elektr.) — 1:18,9; 3) Langer (Piast) — 1:19,2; 4) Wąs (Pogoń) — 1:19,3.

4 razy 100 mtr. st. dowolnym pań:

1) Grom — Kłosowska, Teissere, Rudziszówna, Rybałtowska — III — 6:35,5; 2) Pogoń — Madejówna, Noblówna, Zawadówna, Kokotówna — II — 6:25,7; 3) Piast — Niedzielówna, Liszkówna, Szmidtówna, Achtelikówna — I — 6:05,8; 4) San — Skotnicka, Mikołajczykówna, Malicka, Żurkówna — IV — 6:37,6.

3 razy 100 mtr. st. zmiennym dla panów:

1) Piast — Langer, Krause, Fudała, — III — 3:52,2; 2) Elektryczność — Jabłoński, Jakuszko, Nowak — IV — 4:00,0; 3) Polonia — Zemyr, Ramola, Zimny — I — 3:37,3; 4) Pogoń — Wąs, Szołtysek, Kałuża — II — 3:47,7.

* * *

200 mtr. st. dowolnym panów:

1) Marchlewski (Grom) — 2:30,2; 2) Ramola (Polonia) — 2:30,4; 3) Czuperski (Elektr.) 2:35,4; 4) Kornecki (Cracovia) — 2:38.0.

200 mtr. st. klasycznym panów:

1) Krause (Piast) — 2:55,2; 2) Brzęczyk (Polonia) — 3:04,3; 3) Szołtysek (Pogoń) — 3:04,4 4) Dobrowolski (Filmowiec) — 3:07,2.

100 mtr. st. dowolnym pań:

1) Niedzielówna (Piast) — 1:25,4; 2) Szmidtówna Małgorzata (Piast) — 1:25,4; 3) Madejówna (Pogoń) — 1:28,0; 4) Żurkówna (San) — 1:30,1.

100 mtr. st. klasycznym pań:

1) Kaleta (Piast) — 1:34,0; 2) Wójcicka Maria (Legia) — 1:35,2; 3) Malicka Irena (San) — 1:38,4; 4) Kolarówna (Piast) — 1:41,0.

100 mtr. st. dowolnym panów:

1) Marchlewski (Grom) — 1:05,6; 2) Jakubowski (Cracovia) — 1:07,7; 3) Zimny Jan (Polonia) — 1:07,7; 4) Fudala (Piast) — 1:12,0.

100 mtr. st. grzbietowym pań:

1) Niedzielówna (Piast) — 1:38,1; 2) Kaleta (Piast) — 1:38,4; 3) Neblówna (Pogoń) — 1:39,6; 4) Budziszówna (Grom) — 1:40,2.

Skoki:

1) Lesiński (HCP - Poznań) — 72,50 ptk. — 2) Pentke Elżbieta (Zjednoczenie - Zabrze) — 54,76 pkt.

Sztafeta 4 razy 200 mtr. st. dowol. panów:

1) Polonia — Gadzikiewicz, Pepess, Zimny, Ramola — 10:35,7; 2) Siła — Dłucik, Piątek, Szafon, Strzyzik — 11:01,4; 3) Filmowiec — Cieślak, Kierrysz, Boniecki, Jera — 11:09,6; 4) Pogoń — Kałuża, Precel, Wąs, Szendzielok — 11:15,2.

Sztafeta 3 razy 100 mtr. st. dowoln. miesz.

1) Piast — Niedzielówna, Szmidtówna, Kolarówna — 4:49,6; 2) Piast II — Kaleta, Achtel, Hulikówna — 4:56,9; 3) San — Mikołajczyk, Malicka, Żurkówna — 5:00,1; 4) Pogoń — Neblówna, Madejówna, Kokotówna — 5:01,3.

W ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł Piast (Gliwice) 193 pkt., 2) Pogoń (Katowice) 89 pkt., 3) Polonia (Bytom), 4) Grom (Gdynia), 5) Zjednoczenie (Zabrze).

Tenisiści przygotowują się już

do rozgr"wek o puchar Davisa

CLIWICE. W niedzielę otwar v został na kortach gliwickiego „Piasta" obóz kondycyjno-treningowy dla tenisistów polskich przed meczem z Włochami o puchar Davisa.

Na obóz, który potrwa do dnia 23 bm. PZT powołał następujących zawodników: Skoneckiego, Olejniszyna, Konczaka, Chytrowskiego, Niestroja i Bratka.

Tenisiści zakwaterowani zostali w Gliwicach i pracują według ściśle ustalonego programu zajęć, który obejmuje wykłady teoretyczne, lekkoatletykę i grę w tenisa.

Kierownikiem obozu jest kpt. PZT Challier, trenerem exmistrz Polski — Józef Hebda.

Boks

Dzisiaj mecz Energetyka — IKP

Dzisiaj o godzinie 19 w sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 odbędzie się ciekawy mecz bokserski pomiędzy ósemkami „Energetyki" i I.K.P.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat W-łu Sportowego Nr 25

W zawodach o mistrzostwo kl. A niespodziewanie w Łodzi zgierska Boruta wygrała z kolejarzami 3:1(2:1). ZZK nie wykorzystał szeregu podbramkowych sytuacji, tyczy się to zwłaszcza Bzikota. Goście wygrali zasłużenie. Zawody prowadził p. Walczak.

W tabeli zamienione zostały miejsca Boruty z łódzkim TUR-em, który obecnie znajduje się na ostatnim miejscu.

1. W.S. przyjmuje do wiadomości pismo R.K.S. „Concordia" (Piotrków), zawiadamiające o zawieszeniu na okres trzech miesięcy zawodnika Majewskiego Władysława, za niesportowe zachowanie się w stosunku do kierownictwa sekcji. Początek kary liczy się od dnia 24 lutego br.

2. Karze się zawodnika Taborka Czesława K.S. „Zryw" — Łódź jednomiesięczną dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się na indywidualnych mistrzostwach seniorów w dniu 6. 3. br. Początek kary liczy się od dnia 9-go marca br.

3. Delegatami na zawody towarzyskie będą: w dniu 12.3. br. godz. 19-ta IKAPE — ŁKS — ob. Rumiński;

w dniu 13.3. br. godz. 19-ta KS „Victoria"— KS „Energetyka" — ob. Bednarek;

w dniu 14.3. br. godzina 11,30 w Piotrkowie Concordia — Radomiak — ob. Krysiak.

Na zawody propagangowe w Aleksandrowie D.K.S. „Aleksandrów" — Ofic. Szkoła Pol.-Wych. Łódź w dniu 14.3. br. godz. 15.30 — ob. Klimczak.

4. Tytuły mistrzów seniorów na rok 1948 zdobyli:

w wadze muszej — Brzóska Stanisław (Concordia);
w wadze koguciej — Czarnecki Stefan (Zryw — Łódź);
w wadze piórkowej — Gałczyński Zbigniew (ŁKS),
w wadze lekkiej — Stefaniak Władysław (Victoria);
w wadze półśredniej — vacat
w wadze średniej — Pisarski Józef (ŁKS);
w wadze półciężkiej — vacat;
w wadze ciężkiej — Jaskóła Stanisław (Tęcza).

5. Tytuły mistrzów juniorów na rok 1948 zdobyli:

w wadze papierowej — Wochna Eugeniusz (Wima);
w wadze muszej — Kargier Ryszard (Zjednoczone);
w wadze koguciej — Stanikowski Jerzy (Wima);
w wadze piórkowej — Czarnecki Edward (Zjednoczone);
w wadze lekkiej — Kierus Zygmunt (ŁKS);
w wadze półśredniej — Przepiórka Zdzisław (Zryw — Łódź);
w wadze średniej — Karpow Eugeniusz (Zryw — Łódź).

6. Zgodnie z komunikatem W.S. Nr 24, karze się niżej wymienione kluby grzywną po zł 500 za każdego zgłoszonego zawodnika, a niestartującego bez uprzedniego usprawiedliwienia w mistrzostwach seniorów:

RKS „Concordia" — zł 1.000
KS „Wima" — zł 1.500
KS „Zryw" — Łódź — zł 2.000
Łódzki Klub Sportowy — zł 2.000
KS „Tęcza" — zł 1.000.

Natomiast karze się grzywną po zł 200 za każdego zgłoszonego zawodnika do mistrzostw juniorów, a niestartującego bez usprawiedliwienia, następujące kluby:

KS „Zryw" (Łódź) — zł 600
Łódzki Klub Sportowy — zł 1.000.

Powyższe kary kluby winny wpłacić do kasy ŁOZB w przeciągu 14-tu dni od daty ukazania się komunikatu W.S. pod rygorem automatycznego zawieszenia.

Przewodniczący: *(—) Cz. Kuczkowski.*
Sekretarz: *(—) A. Klimczak*

TABLICA zwycięzców

W PZPB w Rudzie Pabianickiej **w tkalni na 8 krosnach osiągnęła Marta Majer 177,9 proc., a Irena Ziółkowska 166,3 proc.** Józefa Bieniek na 6 krosnach uzyskała 176,8 proc., a Stanisława Baranowska 155,1 proc. W przędzalni (3 strony) wyróżniły się: Helena Kociołek (165 proc.) i Anna Nowak (163 proc.).

W PZPB w Pabianicach w tkalni **na 8 krosnach uzyskała Sabina Zych 146,7 proc.** Karol Śniady (6 krosien) osiągnął 153,5 proc. Na „czwórkach" wyróżniły się: Stanisława Bujnowicz (170,1 proc. i Helena Świątek (164.9 proc.). Stanisław Janeta osiągnął 163,7 proc. W przędzalni wyróżniły się: Weronika Berlikowska (840 wrzec. — 155,1 proc.). Karolina Guzenda (750 wrzec. — 144,2 proc.) i Janina Rębacz (678 wrzec. — 147,3 proc.).

W PZPB Nr 1 w tkalni na 6 krosnach wyróżniły się: **Genowefa Osendowska 175,5 proc.),** Florentyna Wierszeń (144,1 proc.), Anna Ramus (142,6 proc.). Jadwiga Łakomiak (132,9 proc.), Seweryniak Józefa (139,2 proc.). Władysława Jarosik (127,9 proc.) i Kazimiera Domańska (111,5 proc.). Józefa Jóźwiak na 4 krosnach osiągnęła 142,1 proc. W przędzalni wyróżniła się Bronisława Świtoniak (166,2 proc.).

W PZPB Nr 2 wyróżniły się prządki: na 4 stronach Maria Wolna (156,9 proc.), Helena Wieszczycka (151,2 proc.), Genowefa Smulik (143,1 proc.) i Stanisława Włodowska (140,9 proc.); na 3 stronach Józefa Ciesielska (156,8 proc.) i Prakseda Borkowska (152,2 proc.). W tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajęła **Maria Skabiak (168,7 proc.).** Bronisław Ciuła i Maria Borówka uzyskali po 160 proc. Helena Płachta osiągnęła na 4 krosnach 176.7 proc., a Halina Sobieraj 164,1 proc.

W PZPB Nr 4 w przędzalni osiągnęła Józefa Skibińska 188 proc. W PZPB Nr 5 w przędzalni (3 strony) wysunęły się na czoło: **Stanisława Zakrzewska (190 proc.)** i Stefania Łęcka (155 proc.). Janina Owczarek i Danuta Jetszyn (4 strony) uzyskały po 170 proc. W tkalni (4 krosna) osiągnęła **Jadwiga Frączkowska 196,1 proc., Maria Janiak 194,2 proc.,** Wiktoria Garnys 183,4 proc., a Anna Błażejewska 182,9 proc.

W PZPB Nr 6 w przędzalni (750 wrzec.) odznaczyły się: Stanisława Szydłowska (146,8 proc.) i Genowefa Olejniczak (143,1 proc.) W tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajął Stefan Dybała (162,3 proc.), drugie Stanisław Andrzejewski (161.9 proc.). Maria Rajska (4 krosna) osiągnęła 164,2 proc., Józefa Gawrońska 152,7 proc., a Leokadia Gniotek 151,8 proc.

W PZPB Nr 8 w przędzalni (4 strony) uzyskała Aniela Maciejewska 169 proc., a Zofia Ogińska 168 proc. W tkalni na czwórkach wyróżniły się: **Natalia Mass (180 proc.)** i Sabina Lewińska (173 proc.).

W PZPB Nr 9 w przędzalni (3 strony) wyróżniły się: Irena Chorąża (140,5 proc.) i Weronika Kasprzak (140,3 proc.). W tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajęła Feliksa Pakulska (188,9 proc.), drugie Stanisława Kubik (157,3 proc.). Józef Zakrzewski osiągnął 154,7 proc. Leokadia Jodłowska uzyskała 150,2 proc., a Sabina Glink 148,1 proc.

W PZPB Nr 16 odznaczyły się prządki: Julia Górczak (150 proc.), Stefania Wachnik (149,5 proc.) i Jadwiga Poddębska (149 proc.). W PZPB Nr 22 w przędzalni (4 strony) osiągnęły Marta Nagecka i Franciszka Majda po 166,8 proc., Anna Pycio i Genowefa Kasander (3 strony) po 156,3 proc.).